

Agnieszce

Jednym z najbardziej destrukcyjnych uczuć, jakie mamy do dyspozycji, jest wstyd. Działa on autoimmunologicznie, przeżerając jak kwas delikatną tkankę naszej osobowości.

Uciekaj skoro świt, bo potem będzie wstyd...

Jak wtedy, gdy w żebraczym geście wyciągasz dłonie, a na nich serce pulsujące czułością. Gdy osoba, którą uczyniłaś na kształt bóstwa, odrzuca je niedbałym skrzywieniem ust lub uniesieniem brwi w ironicznym zdziwieniu. Jeszcze w tobie niedowierzenie – naprawdę mnie nie chcesz? Jeszcze błaganie – zastanów się. I czasem ten żalosny spektakl powtarza się dopóty, dopóki nie dotrze do ciebie daremność gestu. A potem już tylko wstyd, wypełniający cię gorącą czerwienią. I wtedy zobaczysz inne oczy wpatrzone bałwochwalczo. W brutalnym odwecie nie zechcesz dostrzec w nich zarzewia tego wstydu, który ciebie spala.

Uciekaj ...

Alkohol świetnie maskuje, pokrywa niechciane uczucia. Kolejny łyk upiększa świat, dodaje barw. To nic, że jarmarcznych. Jesteś wspaniała, jesteś bezwstydna. *Niech żyje bal...*

A gdy przychodzi przebudzenie zwielokrotniony wstyd jawi się odrazą. W czarnych kraterach niepamięci przebłyśki i niedowierzenie – naprawdę obnażałam się przed licealistkami? Leżałam na podłodze bez czucia? Wypełnia cię nagły gniew, który musisz ukierunkować. I co z tego? Nikt nie będzie mnie osądzał. Wzbiję się nad ubite trakty zaścianków i ciasną mieszczańskość kamienic. Polecę, dokąd zechcę. A wstyd nie przetrąci mi skrzydeł. Niedoczekanie.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

d.urbanska, dodano 09.02.2021 15:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.